

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY.
We Lwowie mies. . . . kor. 13.-
Z dostawą do domu . kor. 15.-
Na prowincji mies. . . kor. 15.-
W innych państwach . kor. 17.50

CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia za wiersz nonp. 1 K
Nadesłane za wiersz nonp. 3 K
Pod kłódką wiersz . . . 5 K
Drobne ogłoszenia 30 h. za wyraz

Adres Redakcji i Administracji:
Lwów, ul. Sykstuska 1. 21.
Cena numeru p. je i ynczego:

60 hal.

WAKŁADEM ILL. IOW. WYDAWNICZEGO.

CZEK P. K. O. Nr. 142.176.

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. MAUSNER.

Na Ukrainie idziemy naprzód.

Cena za Galicję wschodnią.

Opinia w Polsce została zaskoczona nagłą zmianą decyzji państw koalicyjnych w sprawie Galicji wschodniej. Kilka miesięcy trwające zabiegi różnych delegacji polskich w Paryżu i Londynie, stworzenie orężnych „faktów dokonanych” na terytorium tego kraju i tzy Paderewskiego, o których z takim wzruszeniem mówił Clemenceau w parlamencie francuskim nie pomogły. Poza 25-letnie przewidywanie w Galicji wschodniej „zyczliwość” koalicji dla Polski nie dała się posunąć.

Narady i rozważania w sprawie Gal. wschodniej przeciągały się miesiącami, rodziły komisje, subkomisje i zdawało się, że decyzja powzięta na podstawie tak gruntownych namysłów będzie na gruncie paryskim czy londyńskim niezwykłe trudną do obalenia.

Tymczasem stał się cud. Niespodziewanie przyniesła wiadomość, że decyzja o 25-leciu, ten owoc moich narad, został rzucony do kosza. Angli, która o przyznaniu Polsce Galicji wschodniej nawet nie chciała słyszeć, gwałtownie zmieniła zdanie i posuwa się dalej na rzecz Polski, aniżeli życzył sobie tak reklamowany u nas przyjaciel Polski Clemenceau, który w swej mowie parlamentarnej tak o tej kwestii mówił: Podąwszy się roli pośrednika, przekonałem się z radością, że Lloyd George nie tylko uznał zaproponowane przez mnie rozwiązanie sprawy Galicji wschodniej, lecz nawet rozszerzył je w kierunku dla Polaków dodatnim.

Cóż się to stało? Skłonne do sentymentu społeczeństwo polskie gorąco naprawdę uwierzyć w „zyczliwość” koalicji, a znalazł się już dziennikarz warszawski, który nam radzi, byśmy wybudowali Clemenceau pomnik wdzięczności we Lwowie.

W Polsce wszystko jest możliwe, skoro składa się ho dy Paderewskiemu, że przy najlepszych chęciach Polkę rujnował gospodarczo i ośmieszzył wobec świata swymi zakupami a Demowskiemu za niepowodzenia dyplomatyczne tworzy się fundacje, spodziewać się należy, że i ta myśl pomnika znajdzie gorących zwolenników.

Mieliśmy ryterza z gwóźdźkami, dlaczegożby nie pomyśleć i o pomniku.

Ale na tę zmianę poglądów Lloyd George i gorliwość pośrednika inne wpłynęły pobudki. Clemenceau zapowiedział w dalszym ciągu swej mowy, że Francja nie zawrze pokoju z Rosją bolszewicką, ale ją ooczy drutem kolejastym. Stoi tam, mówi, na straży Polska. Jeżeli jej dziełna armia nie będzie mogła poddać zadaniom, pomoc jaką otrzymuje w materiałach wojennych (dłaczmy za nie miliardyl przyp. red.) będzie udzielana w dalszym ciągu. Polacy muszą utrzymywać straż przeciwko bolszewizmowi. Francja podobnie jak Anglia, nie może ponosić kosztów dalszej akcji czynnej przeciwko Rosji sowieckiej.

Wojska polskie zajęły Stary Konstantynów i Płoskirów.

Komunikat sztabu generalnego.

z 1. stycznia 1920,

Front litewsko białoruski: Na odcinku polskim oddziały nasze udatnym wypadem rozbiły bolzewików pod Skrygolewem, biorąc jeńców i karabin maszynowy. Na reszcie frontu

ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński i podolski: W ostatnich dniach zostały przez nasze wojska obsadzone na wschód od dotychczasowej linii frontu Stary Konstantynów Płoskirów i szereg mniejszych miejscowości, opuszczonych przez wojska armii ochotniczej Denikina.

Przed konferencją w Paryżu.

AMSTERDAM. 1 stycz. (Pat.) „Telegraph” podaje wedle „Daily Telegraph”, że wraz z L. Georgem, który w środę lub czwartek odjedzie do Paryża, pojeździe i Bonar Law. Konferencje paryskie prawdopodobnie 14 dni. Najtrudniejszą będzie sprawa ustalenia warunków pokojowych z Turcją. W kołach międzynarodowych otwarcie przyznają, że ostatnia sytuacja na wschodzie wywołuje zaniepokojenie. Dalej donosi „Telegraph z Londynu”, że przed konferencjami paryskimi odbędą się narady w Londynie, w których weźmie udział także minister włoski. Także Sijajaja i Nitli przybędą do Londynu.

Ameryka będzie ratyfikować pokój.

WIEDEN 1. stycznia. (Pat.) „Der Neue Tag” dowiaduje się z kół dyplomatycznych, że Wilson zawiadomił Najwyższą Radę w Paryżu, iż obenie sądzi, że może gwarantować za ratyfikację traktatu przez senat amerykański.

Gubernator Palestyny.

WIEDEN 1. stycznia. B. K. podaje za New York Current, że rząd angielski zamierza gubernatorem Palestyny sir Herberta Samuelowego.

Po nieudatnym a tak kosztownym przedsięwzięciu Denikina, Koczaka i Judenicza koalicja chciałaby użyć i zużyć Polskę w walce z Rosją sowiecką. Dziennikarz angielski, który dotąd nie dostrzegał Polski i jej armii, natomiast hymny pochwalne wypisywał na cześć reakcyjnych generałów rosyjskich, dziś dostrzegł Polskę O to w „Morning Post” czytamy, że „aktualną jest obecnie sprawa podjęcia przez armię polską z ramienia ententy, ofensywy na wielką skalę przeciw bolzewikom. Z pełną możliwością i potrzebą pochodu przeciw Moskwie i Petersburgowi. szczególnie teraz z racji upadku Judenicza i z powodu poważnych obaw co do losu armii Denikina!

Ze strategicznego punktu widzenia Polacy są już w doskonałej pozycji do rozpoczęcia działań wojennych przeciwko Moskwie i Petersburgowi.

KOSZTA WOJENNE FRANCYJ

WIEDEN, 1. stycznia. (Pat.). B. K. z Paryża: W exposé o sytuacji finansowej oświadczył minister skarbu Klotz, że wojna zaskoczyła Francję w chwili, kiedy zaczynała doprowadzać swój budżet do równowagi. Wówczas budżet Francji wynosił 10 miliardów franków. Wojna pochłonięła olbrzymie sumy. Między innymi wydano 40 miliardów na artylerię, 6 miliardów na lotnictwo 7 miliardów na marynarkę, wydatki na cele społeczne wynosiły w czasie wojny 19 miliardów. Ogólna suma kosztów wojennych wyniosła 200 miliardów fr. Minister skarbu zaznaczył konieczność zaprowadzenia nowych podatków i ściągania zaległości w istniejących podatkach z całą surowością i bezwzględnością. Wszystkie defraudacje podatkowe muszą być ściągane bezwzględnie. Minister Klotz oświadczył dalej, że Niemcy będą mogli wypełnić zobowiązania, które wobec Francji przyjęły, a które wynoszą 200 miliardów fr. Francja zwyciężonemu nieprzyjacielowi udzieliła zaliczek w wysokości około 25 miliardów.

Na cześć Paderewskiego.

WARSZAWA. 1. stycznia. (Pat.). Uroczystość dla uczczenia zasług obywatelskich Paderewskiego miała przebieg spokojny.

Za pewne koncesje między innymi i w sprawie Galicji wschodniej mamy się rzucić w beznadziejny bój.

W tym leży tajemnica łaskawszego oka, jakim na nas z Paryża i Londynu spoglądają i krwią żołnierza polskiego chce koalicja wyciągać kasztany z ognia rosyjskiego.

Czy na lep tych planów pójdą odpowiedzialne czynniki polskie i będą miały odwagę stnienie państwa narazić na niepewne losy koalicyjnej awantury rosyjskiej, przyszłość okaże. Jedno Polska ludowa pod adresem Paryża już dziś musi powiedzieć. Nie chcemy na wschodzie podbojów, ale nie chcemy też wojen. Polska potrzebuje pokoju i po tej linii pójść musi jej polityka.

Sprawę Galicji wschodniej i całych kresów rozważamy sami w porozumieniu z ludami na kresach z nami graniczącymi.

Zacięta walka irlandy o wolność.

Od czasu do czasu dochodzą nas latoniczne wiadomości o ciężkiej, podziemnej walce patriotów irlandzkich o swą wolność ze zwycięską Anglią, która tylko na zewnątrz głosi zasady o samostanowieniu ludów.

Irlandczycy pod panowaniem Anglii doprowadzeni dosłownie do kija zebraczego od szeregu lat walczą o swą wolność, a obecnie formy tej walki stały się niezwykle gwałtowne.

Ostatnio doniosły pisma o dwukrotnym zamachu na angielskiego wicekróla w Irlandyi

lorda Frencha, a drugi z tych zamachów wykonano podczas wieczery wigilijnej.

Jeden z tych zamachów tak opisuje prasa zagraniczna.

Wicekról French wiedział o przygotowanym na niego zamachu, dlatego zachowywał ogromną ostrożność.

W dzień zamachu wracał on koleją do Dublina. By nie zwracać uwagi na siebie, wysiadł na małej stacyi o 5 km. przed Dublinem.

wsiadł do jednego z trzech oczekujących go samochodów i ruszył do swej rezydencji, jadąc na czele, tj. w pierwszym samochodzie. Drugi samochód był pusty, w trzecim znajdowała się eskorta. Po przebyciu kilkunastu stajen raptem jadący na przódzie

jakś powóz stanął w poprzek drogi; jednocześnie na sunące po drodze automobile posypał się z przydrożnych krzaków grad kul, rozległy się wystrzały bomb, granatów.

Szofer, kierujący pierwszym samochodem, nie stracił jednak przytomności umysłu: zwiększył ogromnie szybkość, przesunął się błyskawicznie obok tamującego przejazdu powozu i uknął, korygując z tej okoliczności, że zamachowcy całą swą uwagę skierowali na drugi samochód, sądząc, że w nim właśnie znajduje się lord French.

Chociaż do samochodu, w którym jechał lord French,

trafiło kilkanaście kul.

lord French wyszedł z zamachu cało; jadący natomiast razem z nim detektyw policyi amerykańskiej dostał postrzał w ramię.

Po uknieniu pierwszego samochodu, eskorta wicekróla zaczęła ostrzeliwać krzaki, za którymi skryli się zamachowcy (w liczbie 15-20), lecz po zamianie kilkunastu strzałów, ostatni

wsiadł na rowery i uknął

boczną ścieżką, pozostawiając na miejscu jednego zabitego. Z eskorty został raniony lekko jeden policyant.

O naprężonej sytuacji w Irlandyi dają wyobrażenie następujące słowa francuskiego korespondenta: „Wszystkie

posterunki policyi w Irlandyi zamknięte są na fortece.

bronione przez uzbrojone oddziały i otoczone drutami kolczastymi. We wszystkich miastach, jak gdyby to się działo w kraju nieprzyjacielskim, po ulicach przebiegają

oddziały żołnierzy w pełnym rynsztunku bojowym, ze szablami leżącymi na głowach

z nabitymi karabinami w dłoniach.

Po drogach rozstawiono tanki.

aeroplany patrolują kraj cały, prawo cywilne zamieniono na prawo wojenne, cała władza znajduje się w rękach wojskowych itd. Wiadomości z Dublina dochodzą do Londynu rzadziej, aniżeli w czasie wojny dochodziły wiadomości z Berlina.

O wyodrębnieniu zupełnie Irlandyi rząd angielski nie chce słyszeć, gdyż, jak oświadczył Bonar Law: „żaden terror lub zamachy nie osłabiają tego, by naród angielski przyznał Irlandyi prawo swobodnego stanowienia o sobie”.

Z Ukrainy.

Gdzie są wojska Petlury?

Po pogromie armii Petlury przez Denikina i po przejściu oddziałów galicyjskich do Denikina — wojska Petlury, aczkolwiek bardzo uszczuplone zdołały utrzymać się w klinie między frontem bolszewickim, a Denikinowskim na linii mniej więcej Krasnów, Ostropol, Szepełówka.

Jaki efekt zdrady sieczowników?

Nadzieje galicyjskich ukraińskich oddziałów (Ska Tarnowski-Petruszewicz), że Denikin pomaszeruje na Gal. wschodnią i jak to zapewniał w swoich proklamacjach Kijowskich i Mkołajowski h, zawiodły w zupełności. Punkt ugody, że wojska galicyjskie udadzą się na tyły telem odpoczynku i uzupełnienia, wskutek nacisku ofezywy bolszewickiej nie został dotrzymany. Denikin stopniowo wysyłał poszczególne oddziały na front bolszewicki. Wskutek tego w szeregach armii Tarnawskiego poczęła się szerzyć gwałtowna dezercja. Przytem grasujący tyfus w tych szeregach czyni straszliwe spustoszenia.

Wśród pozostałych oddziałów poczęła się szerzyć agitacja załączeniem się z bolszewikami.

Główne punkty, gdzie rozmieszczono „armię” Petruszewicza to Stara i Nowa Uszyca i Winnica.

W okolicach Winnicy operuje bolszewicka banda Golocha, otóż z tą bandą zamierza się połączyć się oddziały „galicyjskich-ukraińców”. Na razie ta tendencja nie przejawia się oficjalnie, a świadczy o niej masowa dezercja żołnierzy z Winnicy do Golocha.

Od przyszłego z Ramunii, osoby bardzo wiarygodnej i ustosunkowanej dowiadujemy się, że rząd Denikina miał opuścić Taganrog, dotychczasową swoją siedzibę, która została zajęta przez bandy bolszewickie, a przeniósł się do Nowoczerkaska.

POCIĄG LUKSUSOWY WARSZAWA-WIEDEN-PARYŻ.

WIEDEN, 1. stycznia. (Pat.) N. Wr. Tagblatt donosi: Kursujący dotychczas między Wiedniem, Paryżem a Warszawą 3 razy tygodniowo tzw. pociąg koalicyjny, został z dniem 1. stycznia 1920 zamieniony na pociąg luksusowy międzynarodowego tow. wagonów sytylnych i będzie kursował również 3 razy w tygodniu. Użycie tego pociągu w Austrii kosztować będzie półtorakrotną cenę pociągu pospiesznego I. klasy, a nadto wymagana będzie opłata za łóżko. Węgla potrzebnego do tego pociągu dostarczy koalicja. Rozkład jazdy jest następujący: Paryż odjazd z dworca wschodniego poniedziałek, środa, czwartek o godzinie 7.25 wieczorem, Wiedeń przyjazd dworzec północny środa, piątek, sobota 10.38 przedpołudniem, odjazd 12.00 w południe, Warszawa przyjazd czwartek, sobota, niedziela, 9.20 przedpołudniem. W kierunku odwrotnym: Warszawa odj. poniedziałek, czwartek, sobota 9.00 wieczór Wiedeń przyjazd dworzec północny wtorek, piątek, niedziela 3.40 popołudniu, odj. 6.42 wieczór Paryż przyjazd dworzec wschodni czwartek, niedziela, wtorek 8.15 rano.

Japonia wobec Rosji.

WIEDEN, 1. stycz. (Pat.) B. K. z Amsterdamu New. York „Times” podaje z Tokio, że japoński prezydent ministrów oświadczył iż polityka Japonii skierowana przeciwko bolszewizmowi, nie może żadną miarą dopuścić, by niebezpieczny wpływ bolszewików przekroczył granice Japonii. Obecnie rozważane są w porozumieniu z Ameryką zarządzenia wojskowe. Japonia wcale nie zamysła zatrzymać w Syberyi ani jednego metra kwadratowego ziemi, jeżeli niebezpieczeństwo minie, wówczas będą wszyscy japońscy żołnierze odwołani.

Wzrost cen.

LONDYN, 1. stycznia. (Pat.) Ceny miedzi podskoczyły z 104 3/8 na 111 5/8. Ceny cynku z 324 3/8 na 337 3/8, ceny ołowiu z 44 na 45 3/8, a ceny cyny z 51 1/4 na 57 1/2.

Kult dla jednostek.

Z powodu tworzenia przez wszechpolsków fundacyi R. Dmowskiego, pisze „Kurier lwowski”:

„Trudno mówić o sukcesach pierwszego delegata polskiego na konferencję pokojową, kierującego przez długi czas naszą polityką zagraniczną. Każda batalia dyplomatyczna kończyła się naszą przegraną. Przywozić ich długo na pamięć nie trzeba. Wołne państwo Gdńskie, plebisyt na Górnym Śląsku, niepewna sytuacja w Cieszyńskiem, pierśień czeski wzdłuż Karpat, prowizoryum galicyjskie, uchylone przy współudziale zgoda innych osób, niepokojący bardzo znak zapytania nad naszymi granicami wschodnimi — oto miana owych klęsk i niepowodzeń.

Uczczenie polityka, za którego urzędowania tyle nas klęsk spotkało, jest przytem czynem niepolitycznym, gdyż mogłoby wywołać zdumienie, że niewiele sobie robimy z klęsk poniesionych, że niezbyt silnie wierzymy w możliwość ich naprawienia, że bardziej nam chodzi o osobę, niż o rzecz. I dlatego akcja poznańska nie jest akcją ogólnonarodową, lecz partyjnym manewrem, a wystawianie w jakiegokolwiek formie pomnika Dmowskiemu, który swej roli politycznej jeszcze nie zakończył — byłoby potrosze przedwczesne. Gdzieś indziej najpopularniejsi mężowie stanu po jednej klęsce usiłują, by zamianifestować protest. U nas znajdują się jeszcze ludzie, którzy pamięć wielu klęsk poniesionych utrwalic i uczcić chcą pomnikiem czy fundacją.

Depesze.

Ratyfikacja pokoju z Niemcami 4 b. m.

WIEDEN, 1. stycznia. (Pat.) B. K. z Berlina. Rokowania, które prowadzi przewodniczący niemieckiej delegacji pokojowej w Paryżu Lersner z generalnym sekretarzem konferencji Dutastą, aby doprowadzić do porozumienia w spra-

wie protokołu, przybierają obrót zadowalający i pozwalają oczekiwać porozumienia w najbliższym czasie. Jak słyhać, dokumnty ratyfikacyjne mają być wymienione dn 4 b. m. o godz. 4 popołudniu na Quai d'Orsay.

Konferencja włosko-czeska.

WIEDEN, 31. grudnia. Telegr. „Comp.” donosi za dziennikami tryjesteńskimi, że w Paryżu rozpoczęły się wczoraj rokowania między ministrem Sijąją i ministrem czeskim Beneszem co do podjęcia stosunków handlowych między Włochami a Czechosłowacją. Pierwsze spotkanie obu tych ministrów odbędzie się między 4 a 7 b. m. w Tryescie.

Anglia odmawia swym robotnikom wstępu do Rosji.

WIEDEN, 1. stycznia. (Pat.) B. K. Londyn. Kongres związków robotniczych prosił o wystawienie paszportów dla delegacji celem odwiedzenia Rosji sowieckiej. Rząd oświadczył, że nie może wystawić paszportów do kraju, z którym nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych.

Ministrowie Koczaka zginęli.

WIEDEN, 1. stycz. (Pat.) B. K. podaje depeszę iskrową z Moskwy, wysłaną do Petii Parisien, że pociąg idący z Omska, w którym znajdowali się ministrowie rządu Koczaka wykoł się i spadł w przepaść. Wszyscy ministrowie ponieśli śmierć.

Ruch kolejowy w Austrii.

WIEDEN, 1. stycznia. (Pat.) Urzędowo donoszą: Komunikacja kolejowa będzie podjęta ponownie w piątek, 2. i w sobotę 3. bm., następnie będzie zastanowiona w niedzielę 4., w poniedziałek 5. i wtorek 5. stycznia br. W środę 7. stycznia będzie znów podjęta w ograniczonych rozmiarach.

W niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 11 przedpoł.
odbędzie się w sali ratuszowej

Zgromadzenie Ludowe

z porządkiem dziennym:

Polityka zagraniczna a sprawa Galicyi wschodniej.

Sytuacja wewnętrzna w kraju.

Ref. poseł tow. Artur Hausner.

Wzywamy obywateli naszego miasta, aby
jak najliczniej na to zgromadzenie przybyli!

Rada Robotnicza PPS. we Lwowie.

Nowiny z dnia

Lwów, 2 stycznia.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Wątek 2 stycznia o g. 7 po raz 4-ty „Rycerz z Łabie ziem” Br. Winawera w niezmiennym obsadzie.

W sobotę 3 stycznia o godz. 3 po raz 6-ty „Wąsy i peruka” komedia w 3 akt J. Korzeniowski go.

W sobotę 3 stycznia o godz. 7 po raz 5-ty „Sens” operetka w 2 aktach St. Dunkowskiego i Fr. Koniora.

W niedzielę 4 stycznia o godz. 3 „Halka” opera narodowa St. Moniuszki.

W niedzielę 4 stycznia o godz. 7 po raz 4-ty „Zasadzka” sztuka w 4 akt Henryka Kisternackers’a.

W poniedziałek 5 stycznia o g. 7 „Toska” opera w 3 akt. Pucciniego.

REPERTUAR TEATRU LITERACKO - ARTYST.

„CZWÓRKA” w sali „Casina de Paris”.

Program X, codziennie o godz. 8. wieczór.

Część I. Anda Kitchman — piosenki ludowe. Seweryn Michałowski, Marek Windheim nowe numery solowe. Część II. „Bigos noworoczny”, wielka, aktualna rewia w 2 częściach pióra spółki autorów: „Ki-7ni Or”. Udział biorą: Anda Kitchman, N. Niovilla, M. Halicz, S. Michałowski, Z. Orwicz, J. Rygier, M. Tarłowski, M. Windheim.

W niedzielę, 4 i wtorek 6 grudnia (Trzech Króli) 2 przedstawienia: o godz. 4 pop i 8 wieczorem.

Bilety od 9-5 w składzie nut G. Seyvertha (ul. Akademicka 6) a od godz. 6 wiecz. przy kasie teatru.

NOC SYLWESTROWA, pierwsza w wolnej Polsce, przeszła we Lwowie niezwykle hucznie i wesoło. Wszystkie teatry, kawiarnie, restauracje, lokale rozrywkowe przepelnione były tłumem gwarnym, spełniającym toasty na cześć wschodzącego Nowego Roku i jasnej przyszłości. Ulicami przeciągały wesołe grupy, rozlegały się śmiech, śpiewy, muzyka i dzwonki pędzących sanek — zda się, zawieszenie broni zawarto z wszelką troską wojenną.

Świetnie też wypadła pod względem zabawy i dochodu zabawa Sylwestrowa, urządzona staraniem Rady Robotniczej PPS. Duża sala Izby Rękodzielniczej przy pl. Strzeleckim, w której nie mogła pomieścić ogromnej liczby uczestników. O północy przemówił do zebranych poseł tow. Smulikowski, witając Rok Nowy. Bawiono się niezwykle ochotczo, a jedyną przeszkodą do zupełnego zadowolenia były chyba — rozmiary sali, za szczupłej dla olbrzymiej masy. Toteż obiecywano sobie, że zabawa następna urządzona już będzie w sali Filharmonii. Z serdecznymi wyrazami życzeń wszelakiego dobra i spełnienia pragnień i zamierzeń — czem dzielimy się też u progu nowego okresu z wszystkimi Czytelnikami i Przyjaciółmi — żegnano się o świcie, który zabielił się niespostrzeżenie nad miastem.

ŻYCZENIA NOWOROCZNE. Dnia 1. stycznia br. złożyły na ręce Generalnego Delegata rządu dr. Kazimierza Gałęckiego anieniem rządu francuskiego i armii życzenia noworoczne wraz z zapewnieniem najserdeczniejszej przyjaźni dla naszego państwa: deputacja wojskowej misji francuskiej, pulk. de Renty i major Medina, delegacja oficerów francuskich 3 dywizji pod przewodnictwem pulk. Belgrand. Nadto złożyli życzenia noworoczne szef misji rumuńskiej komendant Constantinescu, przedstawiciele władz i urzędów, prezydent miasta Lwowa, deputacja MSO. i wiele innych.

KSIĄŻKI DO KRYMINALU! Dowództwo etapu nakazało swego czasu „nałożyć areszt” na 6 wagonów podręczników szkolnych, przeznac-

zonych dla Kijowa. Sprawa uwolnienia delikwentów ciągnęła się parę miesięcy. Czy nie należałoby etapy obsadzać mniej wojowniczo usposobionymi wobec książek?

PRZYPADEK CZY MORDERSTWO? Przed paru dniami przy ul. Kleparowskiej 1, 17a, jak to donosiliśmy, Stanisław Tatarkowski, zastrzelił swego stryja Antoniego T. Poljcy, jakoteż inne osoby tropiły sprawcę zabójstwa, co utrudniało dłuższe ukrywanie się go. Onegdaj przyszedł na policję ojciec jego i zeznał, że wkrótce sam St. zgłosi się do rąk władzy. Po chwili jawił się zabójca wraz z obrońcą dr. Brombergiem, złożył rewolwer i zeznał, że zabójstwo to było przypadkowe. Przybyła wkrótce żona zabitego, Katarzyna, wraz z córeczką, zeznały z całą stanowczością, że czynu tego St. dokonał z całym rozmysłem, i że broń kierował z rozmysłem do śpiącego Antoniego T. W sprawie tej toczy się dalsze śledztwo, które zapewne wyświełi ewentualne motywy zabójstwa, czy morderstwa.

EKSPLOZYJA BENZYNY W LAMPIE. W mieszkaniu p. Józefa Beera, majstra szewskiego, przy pl. Gosiewskiego 1, 5, wieczorem, ub. czwartku, niespodzianie eksplodowała świecąca się lampa, po połowie napełniona naftą i benzyną. Płonący płyn oblał rzeczy w połoju, które zaczęły płonąć. Podczas gaszenia zajęło się ubranie na gospodarza domu, przezem odniósł on silne poparzenia na prawej ręce. Ogień w mieszkaniu z trudem ugaszono. Poparzonego zaopatrzyło Pogotowie ratunkowe.

Ogień kominowy. W rzeczywistości p. Izidora Schranzla przy ul. Pijarów 17 wybuchł pożar kominowy, który wyrządził szkodę na 2000 kor. Straż pożarna ogień zlokalizowała i ugasiła.

ZGUBIONO świadectwa pielęgniarskie, wystawione na nazwisko: Anna Nowotna. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem: Szpital zakaźny W. P., ul. Kleparowska.

ODNALEZIONO FUTRO. P. Izaakowi Grałowi, szynkarzowi w Rawie Ruskiej, skradziono przed niedawnym czasem nocą 3 futra, w tem dwa kangurowe, oraz wiele garderoby i buty, wartości 2.826 kor. W ostatnich dniach poznał uszkodzany jeden ze swych futer w sklepie Sary Gornowej przy pl. Krakowskim 1, 28, które to G. dała w zamian za kurtkę nieznanemu jej mężczyźnie. Futro to zdeponowano na policji.

ARESZTOWANIA ZŁODZIEI NA „GOSCINNYCH WYSTĘPACH”. Na głównym dworcu przychwycono Wasyla Kereniczuka, z gub. Grodzieńskiej, w chwili, gdy kradł p. Gustawowi Kozydźkę 10.000 kor. Znalaziono przy nim 9 wytrychów, dwa noże o „żyłce” do rozcinania kieszeni i legitymację.

W wozie tramwajowym H G, przychwycono Zysiega Binila vel Rusaka, rodem z Łodzi, w chwili, gdy kradł portfel z 1364 kor. p. Jakóbowi Rotenbergowi. Znalaziono przy nim 200 rubli, 1.100 kor., kilkanaście sztuk pożyczek wojennych, 100 „kierenek”, 20 kop. litewskich, 1 markę niemiecką i marki polskie. Obu osadzono w aresztach policyjnych.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Nocą po rozbiciu drzwi, skradziono ze sklepu p. Wolfa Sperlinga przy ul. Żółkiewskiej 1, 22, 110 tuz. zamków 150 sztuk pilników i 20 kg. ochraniających do bucików, wartości 8.000 kor. P. Józefie Klubównie, nauczycielce z Chrzanowa, skradziono zegarek ze złotym łańcuszkiem, wartości 2.000 kor.

Ze strychu realności w pasażu Hermanów skradziono na szkodę p. Hermana Langa, Izraela Lempera i Eisiga Grünsteina większą ilość bielizny, wartości kilkunastu tysięcy koron.

Z DNIA I NOCY. Pani E. Krause skradziono ze strychu przy ul. Zielonej 1, 36 bieliznę ze znakami H. K. E. K., wartości 4.000 kor.

P. Szymonowi Allesowi skradziono ze strychu przy ul. Rappaporta 1, 1. bieliznę ze znakami S. A. wartości 4.500 kor. Z mieszkania przy ul. Wałowej 1, 19. skradziono na szkodę p. Joanny Ganzowej garderobę i bieliznę wartości 2.000 kor. W realności przy ul. Akademickiej 1, 8 rozbito strychy dr. Stahla, dr. Königsberga i M. Lissa, fotografa, któremu już drugi raz w tym miesiącu skradziono pościel i bieliznę wartości 1000 kor. P. Katarzynie Lysakowej skradziono na stacyi w Krystynopolu dokumenty i nieco gotówki, łącznej wartości 1000 kor. P. Izaakowi Eisensteinowi

skradziono w czasie jazdy koleją z Krakowa do Lwowa portfel z 700 kor.

KRONIKA POGOTOWIA RAT. Sylwestrowej nocy zbyt wesołe towarzystwo, napadło w ul. Kościelej na powracającą do domu rodzinną i poranilo p. Helenę Bienkowską, lat 20, nożem po twarzy, zaś p. Kazimierza Bieckowskiego, lat 35, w prawą rękę.

P. Dora Diackerówna wyskakując z wozu tramw., będącego w ruchu w ul. Leona Sapiehy, doznała skręcenia prawej nogi.

P. Rachel Nestowa, lat 50, pośliznąwszy się zwłknęła prawą rękę.

Adela Eisenbartowa, lat 26, od gorącego piecyka odniosła silną poparzenia na ręce. Pogotowie rat. we wszystkich wypadkach udzieliło pierwszej pomocy.

NAGLE ZGONY. Leon Balicki, lat 41 notaryusz, zmarł nagle w swym mieszkaniu przy ul. Supińskiego 1, 4.

Również przy ul. Zborowskiej 1, 9, zmarł nieznanego na razie nazwiska mężczyzna. W obu wypadkach przyczyny zgonu na razie nie stwierdzono.

WIECZÓR Z TAŃCAMI NA CEL BEZROBOTNYCH ŻYD. HANDLOWCÓW I URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH. Zapowiedziany na 13 grudnia wieczór z tańcami „Związku żyd. handlowców i urzęd. prywat.” w sali Izby Rękodzielniczej przy ul. Strzeleckiej odbędzie się w niedzielę 4 stycznia 1920. Początek o godz. 7 wiecz. Nader urozmaicony program, dużo niespodzianek. Bilety i zaproszenia w „Związku” przy ul. Bernsteina 17.

POLSKIE KOŁO DRAM. „LOTNIKÓW“

URZĄDZA 864—4

W SOBOTĘ DNIA 3 STYCZNIA 1920 R.

WIECZÓR TANECZNY

W SALACH DOMU NARODNEGO
PRZY UL. RUTOWSKIEGO 22.

STRÓJ ZWYKŁY. — MUZYKA SALONOWA.

POCZĄTEK O GODZINIE 9-tej WIECZOREM.

NADEŚLANE.

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i kosmetyki

Dr. Henryk Rosmarin

ord. od 8—10 i 3—6. Lwów, Kopernika 12.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. ARPAD OSZLANYI

b. asystent i lin. kł. Budapeszteńskiej

ordynuje od godziny 11—1 i od 3—6 po południu

plac Maryacki L. 6-7, I. p.

Specjalista chorób wenerycznych, skóry i moczowych

Dr. WILHELM LAUTERSTEIN

b. elev kliniki w Berlinie, b. sekundaryusz szpit. powsz.

ord. 11—1 1/2, 3—5 Lwów, Sykstusa 37 (róg Słowackiego).

Dr. S. OBERLAENDER

POWRÓCIŁ 868—3

i ordynuje przy pl. Smolki 1 a, II. p.

**WSZELKIE PRZYBORY
DENTYSTYCZNE**

POLECA 3881

JÓZEF LEIBLOWICZ

Kraków, Rynek 11.

SKŁADNICA: Lwów, ul. KUBALI (boczna Batorego

przeciem Kamienna 1, 3, II. p.

BIELIZNA 1650—10

dla pań i panów oraz kompletne wyprawy ślubne
także z dostarczonego materiału w

Krajowej Fabryce Bielizny Szymona Rada

LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO L. 2.

Głód a zdziwienie człowieka.

Przeważa il ść wyczerpujących siły chorób wywołuje pobudliwość usposobienia, a jest rzeczą niezaprzeczoną, że człowiek źle usposobiony, zdenerwowany jest skłonny do nagłych niespodziewanych aktów gwałtu.

Głód niszczy typowo ludzką przez kulturę stworzone właściwości człowieka.

Czyni on człowieka szorstkim, nieczułym, antyspołecznym. Chronicznie trwające, niedostateczne odżywianie wywołuje fizjologicznie uwadunkowaną zmianę w przetwarzaniu się materii, oddziałująca na najczulsze chemiczne procesy życiowe w mózgu, które się ujawniają w odmiennym przejmowaniu wrażeń i w chorobliwym nastroju uczucia.

Do lekarzy zgłaszali się często pacjenci, skarżąc się, że

nie są w stanie, mimo swej całej energii i poczucia obowiązku, pracować.

U wielu z tych, godnych pożałowania, ofiar niedostatecznego odżywiania się, trwającego przez kilka lat,

zanikała wszelka ochota do życia.

Stałe postanowienie, aby pracować i spełniać swój obowiązek, wywoływało u nich codziennie odnowa tę wyczerpującą walkę, walkę między „chcieć” a „móc”.

Wielka liczba pacjentów skarżyła się równocześnie

na zanik popędu płciowego.

Trwały głód organizmu doprowadził do płciowej impotencji, ponieważ brak materii ów wymiennych w organizmie, a jeszcze więcej jakowośćowa marność środków spożywczych nie mogła wytworzyć nadwyżki energii i tym samym niszczyła wszelki popęd. Zmniejszenie się liczby urodzin, jako skutek chronicznego złego odżywiania się według ostrożnych obliczeń w samych Prusach w ciągu ostatnich dwóch lat wojny cyfrowo wynosi ponad 2 i pół miliony.

Te doświadczenia

świadczą o obecnej niechęci do pracy zupełnie innej.

dają temu smutnemu objawowi zupełnie inny podkład, niż się zwykle przyjmuje. Dla biologów nie ulega wątpliwości, że

wielkie masy ludzkie nie mogą złego odżywiania się zarać, swoją zdolność do pracy.

Tu nie pomogą zachęty, wzywania, ani przymus; jedynie polepszenie warunków żywnościowych może zamierzony cel osiągnąć. Jak maszyna nie może spełniać swaj pracy, jeżeli się nie poświęci jej koniecznej pieczy i nie doprowadzi do niej niezbędnych dla jej funkcjonowania materiałów, tak samo i

człowiek nie może być zachowawczy, jeżeli nie ma właściwych danych dla swego istnienia.

Można wprowadzić ostrukać oko barwą namiastki ja'a, można chlebem wojennym i burakami pastewnymi napełnić żołądek tak, że nastąpi uczucie sytości, nigdy jednak organizm nie da się poszukać co do wartości odżywczych doprowadzonych doń materiałów. Jakże wśród ludności może istnieć ochota do pracy i radość twórcza, jeżeli wszystkie organa przez szereg lat otrzymywały tylko tyle wartości odżywczych, że załadowe mogły zachować zdolność funkcjonowania?

Tylko lepsze warunki życia mogą pod tym względem przynieść poprawę.

Nakazem chwili jest zatem przede wszystkim zapewnienie dostatecznej ilości żywności.

To będzie najlepszym sposobem zaradczym przeciw tak zwanej psychozie wojennej i jej następstwom.

KALENDARZ

LUDOWY NA ROK 1920

opuścił prasę i jest do nabycia w księgarniach, Biurach druku i trafikach w Lwowie i na prowincji. Główny skład w Lud. Tow. Wydawniczym we Lwowie, ul. Sykstuska 21. Obfita treść informacyjna, literacka i humorystyczna oraz repertuar. Cena brosz, egz. 10 K., w twardej oprawie 12 K. Z prowincji dołączyć należy za porto. — Odsprzedańcom rabat. —

Nakład drugi opuścił już prasę!

Komunikaty.

ZWIĄZEK METALOWCÓW zwołuje na niedzielę dnia 4 stycznia o godz. 10 rano do własnego lokalu, ul. Ormiańska 31 Komisję cennikową oraz wszystkich Mężów zaufania i wszystkich pracujących metalowców we warsztatach wojсковых celem odczytania (odpis) listu jaki otrzymaliśmy od Ministerstwa spraw wojskowych. Sprawa bardzo ważna, jawcie się wszyscy metalowcy. 2—4

WALNE ZGROMADZENIE Zawodowe lwowskich robotników piekarskich odbędzie się w niedzielę, dnia 4 stycznia w sali własnej Rynek 24 I. p., o godz. 10 rano z porządkiem dziennym: 1. przyjęcie statutu zawodowego stowarzyszenia 2. Wybór przewodniczącego i zarządu, 3. Wniośki. O liczny udział prosi Komitet zawodowy.

UKRAIŃSKA KONFERENCJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. Wskutek uchwały Komitetu Wyk. nawiązywać. — zwołujemy na sobotę 10 stycznia 1920 r. do Lwowa konferencję związków w zawodowych ukraińskich robotników całego kraju z celem omówienia formy organizacji zawodowej robotników ukraińskich. Konferencja odbędzie się w lokalu przy ul. Ormiańskiej 25. Uprasza się wszystkich ukraińskich robotników zorganizowanych zawodowo do udziału w tej konferencji. Iwan Kuszniur, Antoni Czerniecki.

Popierajcie Polską Pol. Państw!

OGŁOSZENIA.

Papucze w różnych a-tunkach poleca po cenach umiarkowanych Magazyn obuwi. Sykstuska 19. 800—3

Poszukuje się pokójki ewentualnie ze wspólną kuchnią zaraz. Wiadomość Łyczakowska 147 pater Chmielowski. 858—1

Kto we Lwowie lub na prowincji posiada książkę wkładkową Wiedeńskiej Poczty, „Ksyos” z numerem 1, może rychło całą wkładkę uzyskać. Wiadomość w kancelarii adwokata Dra Juliusza Fella, Lwów, ul. Sykstuska 21. 861—3

Kupę łódeczek dziecięcych siatkowe w dobrym stanie, wiadomość Śniadeckich 8 II piętro, Kuryłowicz.

Żywy damskie kupię lub dam tytoń. Wiadomość w administracji „Dziennika Ludowego”.

Szaki większe w dobrym stanie kupię. Wiadomość w administracji „Dziennika Ludowego”.

Magazyn era rutynowo wane przyjmie Spółka an. om. „Vot” Lwów, Kopernika 54. 865—3

CHOROBY weneryczne, skórne, zaszczepione — leczy specjałista dr. **FRISCH**, ulica Wałowa 11. Wstrzykiwanie preparatu Neo-Savarsanu tylko przedpołudniem. 872—26

Kochanemu Józefowi artyście-kompozytorowi na wszystkich instrumentach dziękuję za uświetnienie „Sylwestra” w kawiarni „Sans-So ci”. **WYDZIAŁ K. M. T.**

PIECZECIE kauczukowe i metalowe wykonuje po najtańszych cenach rytownik, ulica Sykstuska 19. **Maks Glasermar**

Robotnik dzienny zostaje przyjęty „Motor” Kopernika 54. 860—1

Perski dywan w cenie 4000 Kor. do sprzedania. Wiadomość N. Bojko, ul. Kamińska o 9. II piętro

Adwa, starsza kobieta, która ciężko pozostaje w skrajnej nędzy i bez ubrania i kaszki datk dla niej oraz części białej, proszę składać pod „Niedzarka” w Administracji Lwów, ul. Sykstuska 1. 21.

Plaszcz oficerski (trójkowy) wyp. sp. n. dający się dla aptekarza wojsk. i zkiego wzrostu, również rewolwer „Steyr” na okazję okazynie do sprzedania. Wiadomość w administracji.

Teleskop firmy G. i S. Merz w M. achium okazję do nabycia. Wiadomość w administracji „Dziennika Ludowego”.

Stroiciel fortepianów organmistrz Mazurkiewicz, Szeptyckich przyjmuje renowacje 856—12

Chłopca do posług burowych za dobrem wynagrodzeniem przyjmie natychmiast Administracja „Dziennika Ludowego”.

KOLONISTOM

sprzedaje ziemie I klasy położone w b. Gajcyi środkowej 3 km od miasta powiatowego i stacji kolejowej, w pobliżu kościoła i szkoły w cenie 4000 do 8000 koron za morg. 1613—3

Rządowo upoważnione Biuro partycypacyjne w Krakowie, ul. Górska 25.

Obcasz gumowe marka „BERSON”

damskie i męskie hurtownie i detale poleca zakład dla obijania zełówek ochraniaczami **ADOLF GOLDBERG**, Lwów ul. Sykstuska 10.

TABLICE KAGROBKOWE R. 30

MONOGRAMY SREBRNE R. 15

TABLICZKI MOSIĘŻNE R. 15

STAMPILIE KAUZUKOWE

z **BRĄZU METALOWE**

WYKONUJE GUSTOWNIE I SZYBKO JEDYNE FIRMA

ZAKŁAD RYTOWNICZY **D. WEISS** I FABRYKA PIECZECI

LWÓW SYKSTUSKA 13 I. PIĘTRO

Monogramy w złocie i srebrze

wykonuje po najtańszych cenach

rytownik **I. Goldgeier**, ul. SYKSTUSKA 17. 17. 17.

Zakład dentystyczno-techniczny

Zygmunta Pekelmann

wykonuje wszelkie roboty według

najnowszych systemów

Lwów, Razimierzowska 17, pasaż.

Prawdziwą glicerynę do rąk

poleca najtaniej 1686—10

Ludwik Moszowski

Główny skład farb i materiałów

Lwów, ul. Akademicka 1. 3.

Każdy palacz

musi przyznać, że

tytuki i bibeloty cygarelowe

„SOLALI”

są najlepsze.

STAMPILIE kauczukowe i metalowe wykonuje po najtańszych cenach

rytownik **I. Goldgeier**, ul. SYKSTUSKA 17. 17. 17.

OKAZJONIE DO SPRZEDANIA! Dwa pała męskie (prawie nowe), kilka par spodni, buciki męskie Nr. 41, 42, gramofon, łóżko blaszane i drewniane, biurko damskie i inne różne przedmioty. — Sklep komisowy, Sobieskiego 15.